

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach . . .	2,65 „
Na poczet, już z odnośnikiem . . .	2,80 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 „
Na poczet już z odnośnikiem . . .	8,67 „

Strajki, inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — części kwoty abonamentowej. —

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio lam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Czwartek: Konrada
Piątek: † Leona

CHOJNICE, piątek dnia 20 lutego 1931 r.

Słońca wschód 6 44 zachód 16.53
Księżyc wschód 08 04 zach 19.55

Więści o krótkiej treści

Lotnicy polscy w Egipcie

Lotnicy polscy Skarżycki i Markiewicz, którzy podjęli lot około Afryki, przybyli wczoraj do Afryki i wylądowali w Kairze. Przelecieli oni dotąd przestrzeń 1600 km, z tego 400 nad morzem

Aresztowanie księży kat. w Rosji

W Moskwie aresztowano ks. prob. Jachimowicza i kilku innych księży katolickich

Stan oblężenia w Paragwaju

Według doniesień Associated Press z Asuncion ogłoszono w stolicy Paragwaju stan oblężenia aż do 31 marca. Zarządzenie to spowodowane zostało rozruchami robotniczymi, wynikłymi po zamordowaniu prezesa związku zawodowego robotników budowlanych

Wielkie burze we Włoszech

Donoszą o wielkich burzach w całym kraju. Na północy szalały śnieżyce, na południe spadły katastrofalne wprost deszcze po burzach z piorunami. W Neapolu niektóre dzielnice są zalane

Protestów przeciwko ważności wyborów w Polsce

wpłynęło ogółem 1600. Kiedy będą one rozpatrywane, dotąd nie wiadomo

Zwołanie konsytorza

zapowiadają w Watykanie zaraz po świętach wielkanocnych.

Konferencja wschodnich państw agrarnych

W Bukareszcie zakończyły się wczoraj obrady stałego wydziału wschodnich państw agrarnych. Następną konferencja odbędzie się dnia 24 kwietnia rb w Białogrodzie

Katastrofa samochodowa

Z Barcelony donoszą: Samochód wiozący aktorów hiszpańskich i francuskich najechany został w pobliżu Gerome przez pociąg, który go zupełnie zdruzgotał. 3 pasażerów zostało zabitych na miejscu, 2 odniosło rany zagrażające życiu

Hlebowała bójka w parlamencie austriackim

Wiedeń, 19 lutego — Podczas wczorajszych obrad parlamentu podczas przemówienia posła Walischa przyszło do gwałtownej bójki. Walisch był zaangażowany czynnie podczas przewrotu komunistycznego na Węgrzech i był niejako prawą ręką Bella Kuna, odznaczając się okrucieństwem wobec przeciwników przewrotu

Gdy rozpoczęły się hałasy i bijatyka; marszałek zawiesił posiedzenie i opuścił salę. Przed mównicą sroczyła się gromada wzajemnie okładających się posłów, widziano tylko podniesione i wywijające pięści. Po 10 minutach zdołali porządkowi partje rozdzielić. Na „placu boju“ pozostała pewna ilość guzików od kamizelki i marynarek, kilku posłów miało duże guzy, jeden skaleczoną rękę; innemu rozzerwał wiany kolega klubowy krawat i kołnierzyk. Przemówienia Walischa zupełnie nie rozumiano — Na posiedzeniu socjalów oświadczyli posłowie Heimatbloku, że opuszczają posiedzenie parlamentu, o ile Walisch będzie dalej przemawiał. Po zagajeniu ponownem posiedzenia Walisch znów wszedł na trybunę a cały zespół partyj, należących do Heimatbloku opuścił salę obrad z okrzykiem: „Sowieci rozpoczęli obrady“

Sytuacja w Hiszpanji

Niewątpliwie, obecne położenie Hiszpanji może na nazwać przełomem. Stoi ona bowiem w przededniu wypadków doniosłego znaczenia; mogących wywrzeć decydujący wpływ na strukturę polityczną i gospodarczą państwa — Depesze przynoszą co dnia nowe zmiany w sytuacji wewnętrznej tego kraju: by Czytelników zorientować w całokształcie wypadków podajemy retrospektywny rzut oka na ich dotychczasowy przebieg.

Jak wybuchło groźne przesilenie?

Już w piątek ubiegły wieczorem zauważono w Madrycie wrzenie polityczne. Skoro tylko stała się wiadomą nota, zakomunikowana przez hrabiego Romanonesa i p. Garcia Prieto, prasa miejscowa dała wyraz nastrojom nerwowości, jaki zapanował w kołach politycznych i wojskowych stolicy Hiszpanji i wyraził się przedewszystkiem licznymi konferencjami i rozmowami hr. Romanonesa z wybitnymi innymi osobistościami politycznymi głównie co do stanowiska, zajętego przez pomienionych obydwu przywódców liberalnych tudzież p. Cambo.

Ale napięcie dosięgło szczytu; kiedy w sobotę rano dowiedziano się, że król Alfons XIII udał się do m. wojny ażeby tam odbyć długą konferencję z dotychczasowym premierem; generałem Berenguerem. Równocześnie hr. Romanones rozwijał wielką czynność, przyjmując najpierw księcia Maure; po konferencji z którym udał się on do swego kolegi, Garcia Prieto. Niebawem generał Berenguer zwołał radę wszystkich ministrów. Ponieważ premier jest po chorobie i nie może jeszcze opuścić mieszkania, posiedzenie to odbyło się w m. wojny — Król zaś odwołał wszystkie audjencje zapowiedziane na sobotę. Ministrowie zachowywali przeważnie milczenie, oczekując na to, co powie generał Berenguer

Szanse Admirała Aznara

Jak wiadomo z depesz; król odwołał się do admirała Aznara, ażeby upoważnić go do utworzenia nowego rządu, do którego mieliby wejść: książę Maur, hr. Romanones, Garcia Prieto oraz kilku zwolenników księcia Alby

Jenerał Berenguer tłumaczy swoje ustąpienie

Do dziennikarzy; których przyjął zaraz po radzie ministrów, dotychczasowy premier rządu hiszpańskiego oświadczył między innymi:

— Po notach, powołanych trzech wybitnych polityków rząd uznał; że nie może on ukazać się przed Kórtezami bez żywiołów monarchistycznych, jakie reprezentują powyższe osobistości. Dlatego postawiliśmy kwestję zaufania. Wiecie panowie że rząd ustąpił a narady obecnie trwają.

Oświadczenia przywódców partyjnych

Przywódcą liberalów hr. Romanones oświadczył przedstawicielowi Onited Press; że gotów jest w przyszłym gabinecie przyjąć tekę min. oświaty: Jednakże pomimo prośby króla Alfonsa; nie zdecydował się p. Romanones przyjąć stanowiska prezydenta ministrów, ponieważ wywołałoby to wrażenie; że upadek gabinetu Berenguera nastąpił tylko; ponieważ Romanones sam chciał stanąć u steru

Książę Maura oświadczył gotowość objęcia również teki ministerjalnej, przyczem wyraził przekonanie po konferencji z królem, że może przyjść do skutku i zw. gabinet narodowy koncentracyjny lub też koalicyjny — P. Garcia Prieto margrabia D'Alhucemas oświadczył, że zalecił królowi utworzenie nowego gabinetu koncentracyjnego na możliwie szerszej podstawie, tudzież przedstawił konieczność niezwłocznego rozpisania wyborów komunalnych na których zasadzie odbyłyby się zaraz wybory prowincjonalne, następnie zaś zwołanie konstytuancyj. Przywódca Reformistów; Alvarez, doradzał królowi zwołanie niezwłocznie zgromadzenia narodowego; które powzięłoby ostateczne decyzje: Nie oznacza to jednakże, że suwerenność króla niema być zniesiona, jednakże musi być przewidziana możliwość usunięcia decyzji rozwiązania parlamentu tudzież zniesienia weta przeciwko jego uchwałom. P. Alvarez wypowiedział się przeciwko utworzeniu gabinetu koncentracyjnego ponieważ rząd taki zastrzybiłby tylko przeciwieństwa i spory polityczne

Śmierć monarchji:

Tymczasem donoszą z Sewilli, że z powodu na bożenstwa żałobnego za duszę kapitana Harnandeza straconego po buncie wojskowym w Jaca — przyszło do starć pomiędzy policją a studentami i republikanami. Manifestanci poranili kamieniami porucznika policji. Tłum zaś powitał matkę i siostrę Harnandeza głośnie okrzykami. Śmierć monarchji

Paryż, 19 lutego — Nowy hiszpański prezes rady ministrów admirał Aenar i reszta jego kolegów w gabinecie zostali wczoraj zaprzysiężeni. Dziś przed południem odbędzie się pierwsze posiedzenie rady ministrów. Członkowie nowego rządu są wszyscy zwolennikami monarchji, Premier Aenar oświadczył co do swego programu że wybory do zgromadzenia narodowego odbędą się w czerwcu. Zgromadzenie narodowe otrzyma daleko idące upoważnienie i będzie uprawnione do zupełnej zmiany konstytucji. Dalej zapowiedział premier zniesienie najważniejszych rozporządzeń z czasów dyktatury wojskowej

Wybory do rad gminnych odbyć się mają w maju, do rad prowincjonalnych w maju. Ordynacja gminna i statut rad prowincjonalnych również zostaną zmienione.

Hiszpański minister spraw zagranicznych

hr. Romanones rozesłał telegramy do wszystkich rządów, donoszące o zlikwidowaniu kryzysu

Oświadczenie premiera

Madryt, 19 lutego — Prezes ministrów Aenar oświadczył, że nowy rząd działalności swoje opiera na podstawie ustaw i przywróci sytuację opartą na konstytucji. Spodziewać się należy, że kraj przyjmie przychylnie program rządowy, przedstawiony w drodze demokratycznej

Obrady komitetu prawników nad sprawami polsko-gdańskimi w Genewie

Genewa: — Zebrał się tu komitet prawników; powołany na życzenie wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku. Komitet ten ma za zadanie wypowiedzieć się co do znaczenia ustępu orzeczenia byłego wysokiego komisarza generalnego Hackinga, dotyczącego korzystania przez Polskę z portu gdańskiego. Odnośny ustęp orzeczenia z dnia 15 sierpnia 1930 roku, brzmi jak następuje. Z jednej strony rząd winien w całej pełni wykorzystać port gdański niezależnie od innych w przyszłości wybudowanych portów na Bałtyku; z drugiej strony senat gdański obowiązany jest strzec interesów polskich, dotyczących wolnego dostępu do morza po

wszystkie czasy. — Komitet prawników obradował już w styczniu i wówczas po przesłuchaniu przedstawicieli senatu gdańskiego i Polski zażądał pisemnej odpowiedzi na postawione dwa pytania. 1) Czy strony powoływały się w praktyce na odnośny ustęp orzeczenia komisarza Hackinga, 2) czy strony oponowały przeciw temu ustępowi. Na obecnej sesji komitet prawników po zapoznaniu się ze złożonymi odpowiedziami wysłucha prawdopodobnie raz jeszcze strony. Komitet sformułuje odpowiedzi na pytania wysokiego komisarza; czy odnośny ustęp orzeczenia Hackinga ma znaczenie wiążące, czy też opiniodawcze.

Oświadczenie ministra Zaleskiego w prasie francuskiej

W czasopiśmie „Vu“, w numerze z dnia 14 lutego poświęconym oświadczeniom najwybitniejszych postaci życia europejskiego ukazały się następujące uwagi p. ministra Zaleskiego o stosunkach polsko — niemieckich.

Wielka wojna między innymi rezultatami przyniosła całkowite naprawienie zbrodni podziałów Polski: Powołana na nowo do życia Polska nie odzyskała to prawda, wszystkich terytoriów, które jej zostały wydarte przed 150 laty, odzyskała jednak znaczną ich część. Niemcy musiały oddać Polsce Pomorze, Poznańskie i część Górnego Śląska — Nowe granice w tej ostatniej okolicy zostały zakresłone w ten sposób, że niema jednej gminy na terytorium polskim, której większość byłaby niemiecką; podczas gdy po stronie pruskiej — przeciwnie; pozostała znaczna liczba gmin, w których ludność polska tworzy większość — Naród polski jednak umie szanować swoje zobowiązania. Podpisaliśmy traktat wersalski i chociaż zawiera ciężkie ofiary dla Polski; nie mamy żadnego zamiaru nie stosować się do naszego podpisu. Można zrozumieć, że przesunięcie z jednego państwa do drugiego, posiadłość ci tak wielkich terytorjalnie mogło być dokonaniem bez wywołania pewnych tarć, bez wytwarzania się pewnych trudności. Dobrze znane jarzmo, pod którym żyli Polacy — podlegli naprzód Prusom a następnie cesarstwu niemieckiemu — nie mogło minąć bez pozostawienia na duszy polskiej śladów go-

ryczy a nawet rozdrażnienia do wczorajszych gnębicieli: Jeżeli do tego dodamy; że utrata terytoriów względnie dość rozległych (jakkolwiek ich czasowe posiadanie; uznane oddawna przez opinię światową za zbrodnie; było oparte tylko na aktach siły) mogło wytworzyć pewne rozdrażnienie po stronie niemieckiej; zrozumiemy łatwo trudności; wobec jakich jest rząd Polski w swoich wysiłkach utrzymania normalnych stosunków pomiędzy obu państwami: Liczba problemów do rozwiązania jest znaczną

W ciągu 10 lat zostało zawartych przeszło 100 traktatów i konwencji pomiędzy Polską a Niemcami.

Nie zabraliśmy ani jednego metra kwadratowego terenu, któryby się nam prawnie nie należał; nie chcemy niczego odbierać komukolwiek bądź (nawet gdyby z etnograficznego punktu widzenia coś nam się jeszcze należało): Ale nie mamy najmniejszego zamiaru ustępować komukolwiek tego, co do nas należy z prawa — Jesteśmy gotowi do wszystkich wysiłków pojednania i dobrej woli, zarówno w dziedzinie stosunków politycznych dobrego sąsiedztwa jak na terenie stosunków gospodarczych.

Tak się przedstawia w kilku zdaniach stanowisko Polski wobec Niemiec. Mogę więc energicznie stwierdzić, że nic ze strony Polski nie zagraża pokojowi Europy. I z pełną świadomością dajemy na szcze poparcie wszystkim wysiłkom mającym za cel skonsolidowanie pokoju świata.

Pogłoski o nowym podziale administracyjnym państwa

Zniesienie woj. białostockiego, kieleckiego, nowogrodzkiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego oraz 30 powiatów w Małopolsce i Wielkopolsce:

Warszawa. — Wieczór Warszawski donosi: że według opracowanych projektów mają być zniesione wojew. białostockie, kieleckie, nowogrodzkie, tarnopolskie i stanisławowskie. — Północno — zachodnia część wojew. warszawskiego ma być przydzielona do Pomorza, obszar kaliski do woj. poznańskiego, woj. kieleckie ma być podzielone pomiędzy krakowskie, lubelskie i warszawskie, wojew. białostockie pomiędzy warszawskie i wileńskie; wojew. nowogrodzkie ma być wcielone do woj. wileńskiego a tarnopolskie i stanisławowskie do woj. lwowskiego. Ponadto ma być zniesionych 30 powiatów w Małopolsce i Wielkopolsce.

Włochy za Polską w sporze z Niemcami

Wśród wielu głosów prasy włoskiej, które omawiając przebieg rozpraw genewskich, wstrzymywały się przeważnie od komentarzy, wyróżnia się artykuł pod tytułem „Orientamenti“, jaki pojawił się na łamach pisma „Il Resto del Carlino“, a którego autorem jest znany dziennikarz włoski p. Carlo Ciucci. W artykule tym p. Ciucci zajmuje się na początek sprawami rozbrojenia i podkreśla, że wprawdzie Włochy, Anglia i Niemcy mają dużo wspólnego w swoich poglądach na tezy rozbrojenia; wprawdzie każde z tych państw łączy te sprawy z rewizją traktatów w przyszłości, jednak zasadnicza różnica między nimi leży właśnie w zapatrywaniach na tę rewizję. Bez ogródek stwierdzić można, że ani Włochy, a tembardziej Anglia nie podzielają poglądów niemieckich w sprawie rewizji granic, zwłaszcza, gdy dzieje się to zapomocą prowadzonej przez Niemcy kampanii mniejszościowej — W istocie stwierdza p. Ciucci gdy p. Curtius w Genewie usiłował sprawy mniejszościowe postawić na płaszczyźnie rewizyjnej; został on natychmiast sprowadzony przez p. Zaleskiego na właściwe tory; na jakich debaty toczyć się były powinny, gdyż polski minister wskazał dobitnie że żadne władze obecne nie mają prawa ingerować w sprawie wyborów na Górnym Śląsku: W ten sposób p. Zaleski nie dopuścił aby w jakiegokolwiek formie mogły być dyskusowane zagadnienia mniejszościowe; jako podstawa do uroszczeń rewizyjnych:

Przekroczyliśmy już punkt kulminacyjny kryzysu

Najwybitniejsi ekonomiści, finansjści i przemysłowcy, zwłaszcza angielscy i amerykańscy; coraz śmielej wysuwają tezę, iż przekroczyliśmy już szczytowy punkt kryzysu światowego, a okres poprawy jest bliski. Wszak kryzys nie może trwać wiecznie. Większość kryzysów znanych w historii gospodarczej ostatniego pięćdziesięciolecia 1884 — 85 1896 — 97, 1907 — 08, 1920 — 21, miało — nie biorąc pod uwagę okresu depresji — maksymalny przebieg dwuletni — a kryzys obecny w tej tak dramatycznej, ciężkiej formie trwa już przeszło 1½ roku.

Ma się wrażenie że okres likwidacji nadmiernej zapasów towarowych kończy się, taksamo i okres likwidacji niezdolnych do życia przedsiębiorstw to jest masowego przewłaszczenia warsztatów. (Ze wszystkich giełd świata donoszą o zakończeniu okresu masowych egzekucyjnych sprzedaży. To co pozostało i przetrzymało wicher kryzysu, jest zdolne do życia i dalszego rozwoju:

Wielka afera szpiegowska w Pradze czeskiej

Sensacyjne aresztowanie fabrykanta praskiego

Praga: — Policja wykryła aferę szpiegowską w dziale patentów technicznych i chemicznych czeskosłowackiego przemysłu wojennego — W związku z tem aresztowano około 10 osób, przeważnie urzędników rozmaitych fabryk, którzy przez swe stosunki ułatwiali wykradanie tajemnic fabrycznych. Zachodzi podejrzenie; że grupa ta pracowała dla wiedeńskiej centrali szpiegowskiej.

Praga — Jak donoszą pisma praskie policja wpadła na trop wielkiej afery szpiegowskiej uprawianej w celach uzyskania tajemnic wyrobów amunicyjnych oraz broni. — Szajka na której czele stał niejaki Soudek; z zawodu dziennikarz wiedeński, a której pomagali porucznik rezerwy Stibor, urzędnik Zakładów Górniczych i Hutniczych w Brnie wraz z kilku innymi b. urzędnikami oraz niejaki Kucerow; zdołała wejść w posiadanie korespondencji zakładów oraz listy wysyłanych materiałów amunicyjnych: W toku dochodzeń w sprawie kradzieży dokumentów tajnych dotyczących wyrobów środków ochronnych przeciwko gazom trującym policja praska wpadła na trop szajki szpiegowskiej — W związku z tem dokonano sensacyjnego aresztowania fabrykanta praskiego Havliczka i jego portjera fabrycznego:

Tajne przygotowania wojenne Niemiec nad granicą

W dalszym ciągu swych rewelacji na temat tajnych zbrojeń niemieckich, podaje p. Hubert Bouchet w dzienniku „Journal“ szczegóły o tajemniczych przygotowaniach Niemiec nad polskimi granicami w szczególności na Pomorzu i Prusach Wschodnich.

Już od dłuższego czasu czytamy tam, można było zauważyć tajemnicze roboty w tych miejscowościach nadgranicznych. Z pośród zasianych zbożeń pół wylaniały się nagle jakieś tajemnicze mury ogrodzenia drutem kolczastym itp. — Przypominały one na pierwszy rzut oka studnie, lub raczej rowy strzeleckie: Ziemię w tych miejscowościach wykupywały nieznane nikomu osoby: Wobec opór tych właścicieli zastosowano namowy, wspominające o interesie ojczyzny a gdzie i to nie skutkowało stosowano tego rodzaju utrudnienia, że wszyscy musieli ustąpić — Ubiegłego lata (w roku 1930) próbowały niektóre ciekawe osoby przedrzeć się do miejsc tych prac. Jednakże z chwilą podejścia, wyłaził się zaraz z zarośli jakiś strażnik, który bez warunkowo nie pozwalał posuwać się dalej — Mimo tego niektórym osobom udało się dostać na teren tych prac. Tam, gdy je spostrzeżono, zwracano się do nich w najostrzejszym tonie, wzywając do odejścia grożąc użyciem siły, w razie nieposłuszeństwa. Nie obyło się bez bardzo stanowczych gróźb.

Pewien człowiek, zupełnie wiarygodny, któremu mimo wszystko udało się dzięki specjalnej pomocy przyjaceli, dokładnie obejrzał takie roboty w rejonie Lipowicy opisuje je w ten sposób. Na południu od Lipowicy znajdują się olbrzymie dąbry. W maju 1930 zakupił je jakiś junkier pruski. Na terenie tych dóbr zbudowano z niebawym pośpiechem olbrzymie budynki, zajmujące powierzchnię około 3 hektarów. Znam się na gospodarstwie rolniczym i wiem, że przy nawet najbardziej intensywnej uprawie roli, tak wielka ilość budynków nie może mieć zastosowania — Przypominają one natomiast bardzo żywo najwyklesze koszary. Na samym folwarku ani śladu prac, czy też przyrządów jakie zwykle spotykają się w gospodarstwach rolnych. Natomiast zdumiewa olbrzymia ilość służby — Są to młodzi ludzie, obserwujący mnie niechętnym i po-

Bójka w sejmie gdańskim

W parlamencie gdańskim przyszło wczoraj do bójki między komunistami a nacjonalistami (hitlerowcami). Podczas dyskusji nad wnioskiem komunistów o zniesienie zakazu urządzania demonstacji komunistów i czerwonego frontu nazwał któryś z hitlerowców posła komunistycznego Plenikowskiego „tchórzliwym psem“ Plenikowski podszedł do ław hitlerowców, aby jak zapowiadał spoliczkować owego posła. Koledzy zagrożonego posła obścapił go ażeby go bronił Wtenczas zbliżyło się więcej komunistów i tak wynikała bójka. Po kilku minutach przywrócono spokój, ale obrady przerwano i posiedzenie odroczone.

Odnalezienie cennego brylantu

Warszawa — W dniu wczorajszym odnaleziono został przez warszawski urząd śledczy brylant wartości około 45 tysięcy złotych należący do spadkobierców artystki Kaweckiej a ukradziony dn. 20 stycznia br. przez 2 nieznanych sprawców z witriny sklepu jubilerskiego Turczyńskiego przy ulicy Osolińskich — Jak się okazało brylant został skradziony przez 2 zawodowych złodziei; Olszymą i Reckę. Złoczyńcy schowali brylant w jednym z filarów mostu Poniatowskiego, gdzie został odnaleziony przez policję.

Targi w Poznaniu:

Targi Międzynarodowe w Poznaniu mają obecnie na celu ze względu na kryzys gospodarczy nie tylko zgrupowanie jaknajwiększego udziału firm krajowych; lecz przede wszystkim zorganizowanie jaknajliczniejszych wycieczek kupców — odbiorców w pierwszym rzędzie zagranicznych.

Mając powyższe na względzie przeprowadzona została przez targi specjalna propaganda, wynikiem której już obecnie jest znaczne zainteresowanie się firm zagranicznych naszym przemysłem — Ostatnio dyrekcja targów otrzymała poważną ilość zapytań ze strony firm zagranicznych, które pragną nabywać towary polskie a między innymi: 1) firma Cape Town interesuje się importem płótna prześcieradłowego w dobrym gatunku 2) firma belgijska posiadająca już przedstawicielstwa firm polskich pragnie importować, względnie reprezentować firmy polskie produkujące kasze jęczmienną i tatarską; mąkę żytnią, suche trwałe wędliny grzyby soki owocowe, meble koszykowe, kilimy, pocztówki; obrazy, książki, płyty gramofonowe, 3) firma holenderska interesuje się importem skrzyń doopakowania w kompletach, lecz nieskładanych, 4) firma holenderska interesuje się importem mebli ogrodowych i leżanków, 5) firma z Argentyny pragnie sprowadzać z Polski celem rozsprzedaży detalicznej część ewent. może nabyć za gotówkę następujące artykuły: rowery; materiały biurowe; płyty gramofonowe, zabawki i żelazka elektryczne: ;

dejrliwym wzrokiem. Na pierwszy jednak rzut oka można poznać, że nie mają oni nic wspólnego z uprawą roli. Jestem przekonany, że gdyby im dano pług do ręki, byłoby bardzo zakłopotani.

Zebrawszy w jedną całość moje obserwacje dochodzę do wniosku, że mam przed sobą nie zwykły folwark rolny, lecz najwyklesze koszary, w których setki ludzi przechodzi regularne przeszkolenie wojskowe. Nie chodzi tu już o zwykłą służbę polową, lecz o regularne wykształcenie forteczne i saperskie — Gdzież jednak mogły się podziąć owe masowe transporty cementu i żelaza, które sprowadzono tu przez dłuższy czas, tak jednak, że przychodziły przeważnie nocami — Nie widzę ani śladu

Dopiero bliższa obserwacja przekonała mnie, że były to wszystko roboty podziemne, obecnie już zupełnie niewidzialne, na miejscu ich bowiem porosła już zielona trawa — Obok rozciąga się wielka i szeroka dolina — Wybrałem się tam na spacer: Na pierwszy rzut oka nic nie widać. Zwykła łąka. Dopiero poza ścianą drzew, które doskonale odgrywa ją rolę firanki, spostrzegam regularne rowy strzeleckie, przeciętnej długości po 50 metrów. Może to są jednak pozostałości po wielkiej wojnie? O nie! Powierzchniowy choćby rzut oka przekonac musi każdego że jest to robota zupełnie nowa, czysta i czysta. Byłem na wojnie i wiem doskonale że takich rowów strzeleckich nigdy tu nie posiadaliśmy. Wszystkie one wykonane są z żelazobetonu, z zabezpieczeniem flankowym i świetniami ochronnymi. Co każdych 10 metrów spotyka się studnie; głębokości 4 do 5 metrów o gładkich ścianach. O, znam ja doskonale przeznaczenie tych budowli. To nie są wcale magazyny na cukrowe buraki, jak mię zapewniano. Z tych otworów przy sposobności wyjrzą śmiertelnie narzędzia aby stać zniszczenie na dziesiątki kilometrów wokół. Dookoła jeszcze leżą worki z których wysypało cement, oraz odpadki innych materiałów.

Schrony te zbudowane są i otoczone ścianami ze stali i z żelazobetonu, a tak silne, że mogą oprzeć się działaniu każdego ognia artyleryjskiego — Dopiero chyba pociski z największych Bert mogłyby je naruszyć.

Uwięzienie redaktora Gazety Olsztyńskiej

W dniu 19 grudnia 1930 roku odbył się przed sądem powiatowym w Olsztynie proces przeciw redaktorowi Gazety Olsztyńskiej p. Wacławowi Jankowskiemu. Chodziło o zamieszczony 11. 6. 1930 r. artykuł pod tytułem Panu Ministrowi Curtiusowi do wiadomości, a donoszący o stosunkach, jakie panują we wsi Chwalim w powiecie białymostkim.

Na rozprawie jako świadków a zwłaszcza rze czynawców, badano zaciętych hakatystów, nienawistnie usposobionych do polskości. Byli to ludzie z gatunku tych, którzy o ile chodzi o Polaków — nie cofają się przed niczem, dla których nie istnieje żadna moralność: Dość powiedzieć nazwisko jednego z rzeczoznawców: Max Worgitzki, renegat, kierownik Heimadienstu w Olsztynie, zaprzysiężony i płatny wróg polskości i Polaków.

W rezultacie rozprawy, pomimo zapewnień oskarżonego, że działał w dobrej wierze, sąd pruski nie uwolnił go, lecz skazał na 3 miesiące więzienia.

Dnia 10 lutego br. redaktor Wacław Jankowski został uwięziony — Jest on jednym więcej męczennikiem za sprawę polską w Niemczech. Dzielnym bojownikiem o prawo uciskanego i prześladowanego ludu polskiego w Niemczech jest narażony na ciągłe szykany i niesprawiedliwości — Brutalna pięść pruska z nieawnością szczególną zwraca się przeciw tym, którzy uświadamiają lud polski, broniąc go przed wynarodowieniem, którzy piętnują gadzinową i nikczemną robotę niemiecką w stosunku do Polaków. Skazanie i uwięzienie red. Jankowskiego to jedna karta więcej w olbrzymiej księdze martyrologii nieszczęśliwego ludu polskiego; wydane na pastwę krzyżackiej przemocy.

Całe społeczeństwo polskie przesyła p. redaktora Jankowskiemu wyrazy współczucia i otuchy, aby nie dał się złamać i nie upadł na duchu, lecz by na dalsze pracował dla dobra Polaków w Niemczech.

O człowieku który wymyślił rad o

Oho, pewnie będzie mowa o słynnym uczonym Hertz, który odkrył fale będące prototypem fal radiowych, pomyśli sobie niejedyn z czytelników? Otóż właśnie, że nie —

Może więc chodzi o wielkiego Marconiego, wynalazcę telegrafu bez drutu, popularnie zwanego „Ojcem radijofonii“?

I to nie. — Może wypłynie nazwisko genialnego fantasty, wizjonera przyszłości Juliusza Vernego, który w swych powieściach dla młodzieży przewidywał i opisał wszelkie wynalazki obecnie dawno zrealizowane, za jego czasów zaś uważane za wykwit bujnej wyobraźni literackiej?

Także nie — Chodzi o pisarza amerykańskiego, obecnie zupełnie zapomnianego, który jednak niegdyś odegrał dość wybitną rolę na polu powieści utopijnej, to jest przewidującej nowy usirój społeczny i państwowy, mający zapewnić ludzkości wieczną szczęśliwość.

Pisarzem tym był Charles Bellamy, którego powieść pt. „Świat w roku 2000“ cieszyła się przed 50 laty wielkim powodzeniem.

Osnową romansu jest bardzo prosta historia człowieka, który przeżył w stanie kataleptycznym

Zbrodniarz - zdrajca

34) Powieść.

— Nie potrzebuję panu chyba opowiadać, że złodziej, który skradł ów naszyjnik, a przynajmniej ktoś z jego szajki został dziś uwięziony. W śledztwie wyznał, że naszyjnik ten odsprzedał ubiegłej nocy o godzinie jedenastej człowiekowi, którego wszyscy nazywają „donosicielem“.

— Kapitan Leslie był tu o trzy na dwunastą informacji tej udzieliła Milly Trent wcale nie próbując ukryć swej satysfakcji.

— O trzy na dwunastą? No tak, miał pan dość czasu — Naszyjnik został sprzedany o jedenastej na wybrzeżu Tamizy. Nabywca wypłacił sprzedającemu dziewięćset funtów w banknotach amerykańskich. Człowiek ten jest obecnie w rękach policji. Podług moich informacji pan był owym nabywcą.

— Informacje pana trochę jednak szwankują — rzekł Leslie — Czy pan ma zamiar poddać mnie rewizji?

Agent policyjny spojrzał nań zamyślony.

— Przyszedł pan tu o trzy na dwunastą — Rozglądał się po pokoju — Kto ma klucz do schowka?

— Ja go mam.

— Czy jeszcze kto inny ma taki klucz?

— Nikt — szybko rzekła Milly Trent.

— Ach idiotyzm! — wtrącił Sutton — Ja również mam gdzieś taki klucz. Nigdy go nie używam ale —

— Więc pan ma zwykle ten klucz, panie Leslie?

— Kapitan Leslie — poprawił zapytany — Tak

oto jest.

Ujął pęk kluczy i zsunął z kółka długi cienki klucz. Detektyw wziął go z jego ręki, wetknął do

aż do roku 2000, poczem przywrócony do życia poznaje nowe warunki bytu istniejące w owym czasie. Trzeba przyznać, że Bellamy wywiązał się ze swego zadania znakomicie, stając się na polu fantazji i przewidywania przyszłości godnym współzawodnikiem Vernego.

Prototyp radja, opisany przez niego; przedstawiał się z obecnego punktu widzenia dość prymitywnie. Mianowicie wśród różnych urządzeń domowych, które profesor - kierownik państwa pokazywał przywróconemu do życia młodzieńcowi, był pokój do muzyki. W pokoju tym oprócz instrumentów muzycznych, były specjalne aparaty, z których za przekręceniem guziczka zaczynała rozbrzmiewać przepiękna muzyka. Zdumionemu młodzieńcowi wi profesor objaśnił działanie cudownego aparatu. Polegało ono na tem, że w centralnym domu muzycznym — jakbyśmy obecnie powiedzieli „w studio“ — nadawany był koncert przed czemś w rodzaju mikrofonu, znanego już w roku 1880, z którego drogą powietrzną przedostawały się dźwięki muzyki do poszczególnych aparatów odbiorczych umieszczonych w mieszkaniach abonentów.

Tym sposobem każdy prawie mieszkaniec owego idealnego państwa mógł codziennie nie ruszając się z domu, słuchać pięknego koncertu, zawdzięczając to cudownemu wynalazkowi.

Jak więc widzimy niema nic nowego pod słowem — i radjo, które teraz znalazło swe realne u rzeczywistości, istniało już przed 50 laty w twórczej fantazji zdolnego powieściopisarza.

Katakumby

Katakumby od samego początku wydrążano w ziemi i zgodnie z prawem urządzano je poza obrębem miasta, wzdłuż wielkich traktów konsularnych. Do tego nadawał się i sam rodzaj ziemi, łatwej do kopania, a jednak gliniastej i spójnej. Roboty grabarskie jak i wogóle wszystkie czynności grabalne wykonywała specjalna klasa fossorów.

Katakumby składały się z dosyć wąskich i niskich równoległych biegnących łuk krzyżujących się korytarzy, o jednym lub pięciu piętrach. W ścianach tych korytarzy są wydrążone otwory na podobieństwo półek w bibliotece, w których składano ciała zmarłych. Wydrążenia te zwano „locus“ W znaczniejszych odstępach znajdowały się większe otwory, w rodzaju kwadratowych izb (cubicula), gdzie pomieszczano szereg grobów. Istniały też tzw. „arcosolia“ groby podłużne, z wykutą półokrągłą niszą, przykryte płytą marmurową. Chowano w nich męczenników i te groby służyły zarazem za ołtarze na których w rocznicę śmierci męczenników odprawiano Mszę św.

Dodatki architektoniczne i ozdoby spotykają się rzadko w zwykłych katakumbach, natomiast groby wybitnych osób i męczenników bywały okładane marmurem i znaczone pamiątkowymi napisami. Często też ściany korytarzy oraz miejsca przestronniejsze pokrywano stiukiem, na którym umieszczano ornamenty lub obrazy. Obrazy te zazwyczaj były symboliczne, przeważnie zaczerpnięte z motywów biblijnych, odnoszących się do czi i pamięci zmarłych. Zdarzają się także motywy liturgiczne lub dogmatyczne, symbolizujące odpowiednio np odkupienie, wiarę, życie pozagrobowe; chrzest, Eucharystję, bóstwo Chrystusa Pana Świętych obcowanie itp.

Pierwotne i główne przeznaczenie Katakumb było służyć za cmentarze dla wiernych, w czasach

zaś prześladowań odprawiano w nich nabożeństwa w ukryciu przed okiem prześladowców. Później w czasie pokoju przy tych grobach lub nad nimi wznoszono bazyliki, jak np bazylika Nereusza i Achilleusza w coemeterium Domitillae.

Z czasem, po ustaniu prześladowań Katakumbom zaczęło grozić zniszczenie gdyż po edykcji me djańskim chrześcijanie zaczęli tutaj skwapliwie grzebać się w pobliżu wielkich bohaterów wiary, a posiadając zupełną swobodę zabrali się do prze rabiania, rozszerzania dawnych korytarzy, tworzenia krypt i bazyliki słowem do zmiany pierwszej postaci Katakumb.

Wielką zasługę około zachowania w dawnym stanie tych świętych miejsc położył papież Damazy w połowie IV wieku. Rozkazał on położyć napisy na grobach męczenników, ozdobić je korytarze oczyścić i pokryć malowidłami — a także zabezpieczyć od ruiny i zapadnięcia się. W V wieku Katakumby przestały już być miejscem grzebania zmarłych a natomiast odbywano do nich pobożne pielgrzymki. W VIII wieku skutkiem wojen longobardzkich i częstych napadów na Rzym, zaczęto otwierać groby męczenników i relikwie rozdać kościołom aby tym sposobem ustrzec je od zbezczeszczenia. Później jednak w ciągu średniowiecza Katakumby szły w zapomnienie.

Wycieczka polskiej młodzieży szkolnej z Ameryki do Polski:

Jak donoszą pisma polskie w Ameryce wyruszy na lato z Nowego Jorku okrętem Polonia do Gdyni większa wycieczka młodzieży szkolnej ponad lat 15 do Polski — Podróż okrętem potrwa 12 dni — Z Gdyni około 15 lipca młodzież polsko — amerykańska pojedzie koleją do Poznania; zatrzymując się kilkanaście minut na stacji Bydgoszcz — Pobyt młodzieży w Polsce potrwa do 20 sierpnia — Koszta podróży w obie strony wyniosła około 300 dolarów.

W ręce polskie

Powracający z Niemiec Polak nabędzie gospodarstwo rolne z zabudowaniem, wartości około 6 — 7 tysięcy złotych — Emerytowana nauczycielka przyjmie w dzierżawę gospodarstwo rolne wielkości około 15 morgów z inwentarzem lub bez.

Jest do odstąpienia gospodarstwo rolne, połączone z interesem, wielkości 82 morgów, w tem 50 morgów ornej ziemi, 17 morgów łąk, 3 morgów ogrodu owocowego i warzywnego, 12 morgów zagajniku. Zabudowania w dobrym stanie. Nieznaczna odległość od miasta powiatowego.

Zapytania i oferty należy kierować do Dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu, Fredry 7 tel 40 — 56.

Pociągi grzęzną w śniegu:

Z wszystkich stron kraju donoszą o wielkich śniegach: W Warszawie padał śnieg przez cały przedwczorajszy dzień przyczem zachodziło dziwne zjawisko że równocześnie świeciło słońce i padał śnieg w dużych płatkach — Na Kresach Wschodnich przedstawia się sytuacja groźnie — Pociągi grzęzną w zaspach śnieżnych i dopiero pociągi pomocnicze uwalniają je. Ruch na kilku linjach został wstrzymany, gdyż wysokość śniegu wynosi 1 metr: Gorzej przedstawia się jeszcze sytuacja dyrekcji radomskiej, gdzie zaznacza się brak pługów odsnieżających — Od 15 lutego przerwany został aż do odwołania ogólny ruch między Polską a Rumunią na szlaku Zaleszczyki — Stefaneści.

XVI.

Beryl miała tylko mętne wspomnienie jazdy do domu. Lew powiedział jej, że odzyskała przytomność skoro ją tylko zaniósł do powozu — A teraz siedzi w głębokim fotelu pokoju bibliotecznego w Wembleton, a chłodny wietrzyk wpływający przez otwarte górne okno muska jej twarz i zwolna przywraca pełną świadomość.

Dziwna, że obudziła się w toku gwałtownej argumentacji.

...nie dziś, nie dziś! — powtarzała raz po raz.

— Kochanie — dochodził ją głos Lwa jakby z wielkiej odległości, że wuj jest straszliwie wzburzony i dotknięty i że ona jest przyczyną tej jego irytacji — Frank sądzi, że tak będzie najlepiej — ze względu na wszystko. A ja pragnąłbym cię stąd usunąć — Frank już wszystko przygotował — w urzędzie cywilnym o drugiej.

Zamilkła na chwilę.

— Pieszczotko, posłuchaj — Mówiąc to, potrząsał nią lekko. Nagle poczuła, że w drżących swych rękach trzyma podłużne fioletowe pudełko — Tyle tylko wiedziała, że jest fioletowe, z wierzchu zdobił je piękny ornament wyłaczany, a w pośrodku wieciska był śliczny zameczek. Otworzyła go bezwiednie, patrzyła na perły a Lew mówił że to podarek ślubny dla niej, ale znaczenie tych słów nie dotarło do jej świadomości.

— Dziś rano ustaliłem datę ślubu:

Teraz dopiero zaczęła rozumieć o co chodzi.

— Dziś rano — przed — przed uwięzieniem

Johna — Przytaknął.

— Tak, jestem rad. Nie mogło się zdarzyć lepiej.

— Ale nie dziś! — rzekła przerażona — Nie

dzisiaj przecie — Wszak wuj powiedział, że w sobotę

— Dziś — tak będzie lepiej.

ciąg dalszy nastąpi

zamku i otworzył oboje stalowych drzwi schowka. Wewnątrz były trzy stalowe półki całkiem puste, z wyjątkiem kilku ksiąg rachunkowych i —

Detektyw wydobyl jakiś przedmiot owinięty w srebrną bibułę. Frank Sutton wydał okrzyk zdumienia gdy po rozwinięciu bibuły, w ręku detektywa błysnął brylantowy naszyjnik skradziony przy Park Lane.

Frank poskoczył ku drzwiom i otworzył je na oścież.

— Panie Friedman! — krzyknął ochryple, a Lew Friedman z Berylą weszli do pokoju — Panie Friedman, co za straszna pomyłka. Oskarżają Lesliego że on jest — donosicielem! I że miał w swym posiadaniu to. Wskazał na brylantowy naszyjnik mieniący się wszystkimi kolorami w ręku ajenta policyjnego.

— Przychodzi pan z Scotland Yard.

Pytanie to zadał Leslie głosem spokojnym. On jeden tylko zachował równowagę; jak gdyby bez zbytecznego przejęcia był świadkiem cudzego nieszczęścia.

— Mniejsza z tem, skąd przychodzę — rzekł sierżant pełen godności. — Poproszę by się pan ze mną przeszedł na Marlborough Street.

— Czemu nie pojechać? — spytał Leslie — Nie cierpię chodzić!

Śmiertelnie blada, Beryl Stedman wpatrywała się w mężczyznę, stojącego sztywnie przy stole a John Leslie spotkał się z jej spojrzeniem uśmiechnął się i potrząsnął głową.

— Ja jestem donosicielem — rzekł swobodnie — Czyż to nie zdumiewająca wiadomość?

Nie odpowiedziała, nie słyszała nawet ostatnich jego słów, a zgola już nie rozumiała ich znaczenia. Nagle kolana się pod nią ugwały a Lew zaledwie zdążył objąć ją ramieniem, zanim osunęła się zemdłona.

Z POMORZA

Samobójstwo podchorążego

Grudziądz — W niedzielną zabawę pracownicy Państwowego Banku Rolnego w górnych salach Wielkopolański przerwał odgłos strzału rewolwerowego — Na sali tanecznej zamilkły dźwięki orkiestry a rozbawiona publiczność podążyła na dół; gdzie oczom jej przedstawił się przerażający widok

Na ostatnich stopniach schodów leżał w kałuży krwi, niedający już żadnych oznaków życia, 21 letni wachmistrz podchorąży Aleksander Czekoński ze szkoły podchorążych kawalerji.

Denat trzymał kurczowo w ręku rewolwer, który przed chwilą odebrał sobie życie — Wszelka pomoc lekarska okazała się zbyteczną, bowiem śmierć nastąpiła natychmiast. Kula przebiła skroń i utkwiała w czaszce — Bawiącą się publiczność spieszenie opuściła lokal, który poraz pierwszy był widownią takiego dramatu — Przyczyna desperackiego kroku podchorążego nie jest nam bliżej znana.

Świadkowie, którzy spędzili wieczór w towarzystwie tragicznie zmarłego, opowiadają że do ostatniej chwili był on w jaknajlepszym humorze i że czynu swego dokonał najprawdopodobniej pod wpływem chwili — Na miejsce wypadku zjechała się komisja sądowa — lekarska; która po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń poleciła przewieźć zwłoki samobójcy do szpitala wojskowego.

Dalsze śledztwo; które niewątpliwie wyjaśni przyczynę samobójstwa młodego podchorążego; spoczywa w rękach władz wojskowych — Wypadek ten wywołał olbrzymie wrażenie na obecnej w lokalu publiczności jak i w całym mieście.

Z Tow Młodzieży męskiej

Tczew-Nowemiasto — W niedzielę dnia 15 lutego br odbyło się w sali p Bielawskiego przedstawienie amatorskie naszego stow pod tytułem Katastrofa przed ożenkiem. Z uznaniem należy stwierdzić zainteresowanie się rodziców jakoteż i poszczególnych obywateli, którzy w zrozumieniu ważności pracy około młodzieży również przybyli na przedstawienie zauważono także dość pokaźną ilość młodzieży nie należącą do tutejszego Stowarzyszenia. Przed przedstawieniem odbyły się występy gimnastyczne na drażku pod kierownictwem druha naczelnika Zimnocha R. Przystąpiono do pierwszych pokazów ćwiczeń na poręczach, w końcu ustawiono poszczególnie figury na poręczach t zw piramidy — Nastąpił monolog pod tytułem Do góry nogami przez

ROZMAITOŚCI

Ludzie ptwory — Chłopaka spalono w piecu piekarni

Jedna z wiosek w okolicy Krotoszyńska była przed kilku dniami widownią strasznej zbrodni.

Pewien wieśniak w czasie powrotu z synkiem z jarmarku, gdzie sprzedał za 300 zł krowę został w lesie napadnięty i zastrzelony — Chłopak, który miał przy sobie pieniądze, zdołał uciec i schronił się u mieszkającej w pobliżu ciotki, której opowieść o strasznym wypadku i prosił o zawiadomienie policji — Ciotka przyjęła opowiadanie chłopaka dość obojętnie i oświadczyła, że dopiero nazajutrz zawiadomi policję — Chłopaka ułożyła do snu wraz ze swojemu dziećmi, pieniądze zaś odebrała mu i schowała — Wkrótce potem wrócił do domu wuj, który opowiedział żonie o tem, że w lesie zastrzelił szwagra, ale nie znalazł przy nim pieniędzy. Wówczas dowiedział się, że chłopak z pieniędzmi śpi właśnie u nich w domu — Oboje uradzili dla zatarcia śladów spalić chłopaka w piecu piekarskim.

W tym celu rozpalili ogień i poczynili przygotowania do drugiej strasznej zbrodni — Chłopak jednak, który niestety zdenerwowany zamordowaniem ojca nie mógł zasnąć, słyszał całą rozmowę. Wobec tego przesnął się na barłogu i podsunął na swoje miejsce syna wujostwa.

Kiedy ogień był już rozpalony; zbrodnica para porwała i zatkała usta swemu własnemu dziecku owinęła je w derę i wrzuciła do ognia.

Tymczasem syn zamordowanego skorzystał z zamieszania i zdołał się wymknąć. Na drodze natknął się na policjanta, któremu z płaczem opowiedział całą straszne zdarzenie — Wobec oczywistych dowodów zbrodnica para przyznała się do morderstwa.

Jak długo spać?

Sen jest tym okresem czasu, podczas którego odbywa się regeneracja sił fizycznych i duchowych człowieka, Popularnie mówimy, że jest to czas odpoczynku. Dodamy do tego, odpoczynku końiecznego. Najnowsze badania metali wykazują że nawet twarde żelazo potrzebuje dosłownie pewne czasu na odpoczynek, po którym jest znacznie silniejszy niż poprzednio: Nieprzestrzeganie tego spowodowało już szereg katastrof zwłaszcza lotniczych których przyczyną nie można było wytłumaczyć przyczynami technicznymi — Tem bardziej potrzebuje odpoczynku człowiek. Ile? jest to kwestja indywidualna. Im żywsze jest codzienne życie, tem dłuższy potrzebny jest sen. Im intensywniejsza praca, tem dłuższy odpoczynek. Dlatego też dzieci i pracujący umysłowo muszą spać dłużej, starcy zaś krócej — Dlatego też strofowanie dzieci za to, że zbyt długo śpią jest grubą ignoracją — Wczesne zrywanie dziecka ze snu jest godzeniem wprost w jego zdrowie — W wieku szkolnym, kiedy dzieci muszą iść do szkoły wcześniej muszą też one udawać się i do snu wcześniej. To samo dotyczy pracowników zwłaszcza umysłowych — Pracownik dobrze wy-

druha Wasielewskiego; który także rozweselił obecnych jako kłown — Odegrano trzy aktowe przedstawienie pod wspomnianem tytułem — Amatorzy z swych zadań wywiązali się wspaniale — Najważniejsze z ról powierzono druhom Słomińskiemu; Pawłowowi, Brzozce, Wiśniewskiemu; Gabskiemu Bronkowi i innym. Zaznaczyć wypada iż zespół orkiestry dętej bardzo ładnie przygrywał podczas całej uroczystości — Przy udziale ks patrona Prabuńskiego a z patronatu p Krajnika bawiono się bardzo długo — Pieśnią Wszystkie nasze ziemne sprawy zakończono zabawę, która tak prędko nie pójdzie w zapomnienie.

Założenie Stow Mł Polskiej

Rychława, powiat świecki — Z inicjatywy kierownika szkoły p Białego, zebrała się tutejsza młodzież męska w szkole powszechnej dnia 8 bm na zebranie konstytucyjne, celem założenia St M P., na które przybył zaproszony ks wikary Ringwelski z Nowego. Po krótkim sprawozdaniu o założeniu Stowarzyszenia wyraził patron Biały swoje zadowolnienie; że jednakowoż po długim czasie było mu dane, złączyć tutejszą młodzież w jedno koło i to pod hasłem Bóg i Ojczyzna — Do nowego Zarządu weszli Guzmann prezes, Dobroliński K wiceprezes Kaszubowski A sekretarz, Malinowski zast, sekretarz Bogalecki A skarbnik, Kiernski B bibliotekarz, Malinowski W naczelnik. Na marszałka został wybrany ks Ringwelski, który wygłosił przepiękny referat w którym wskazał na cele i znaczenie St M P zachęcając do wytrwałej i owocnej współpracy młodzieży — Po przemówieniu złożył p patron serdeczne podziękowanie ks Ringwelskiemu za przybycie tak samo licznie zebranej młodzieży. Z pieśnią Serdeczna Matko zakończono zebranie.

Nieprawdziwe pogłoski pod adresem sfer artystycznych Teatru w Toruniu

Toruń — Na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Miejskiej w Toruniu w czasie omawiania budżetu Teatru Miejskiego jeden z radnych wystąpił iż krąży pogłoski jakoby za kulisami tegoż teatru działały się rzeczy na opisanie których w prasie trudno byłoby dobrać odpowiednich słów — W związku z tem sprawą tą zajęły się władze prokuratorskie które jak się dowiadujemy ustaliły iż czynione zarzuty są bezpodstawne a podanie ich do wiadomości publicznej jest wielką krzywdą jaką w ten sposób dyrekcja teatru wyrządziły osoby wrogo usposobione do sfer artystycznych tegoż teatru.

spany zrobi znacznie więcej w ciągu 6 godzin, niż niewyspany w ciągu 8 godzin — Pracodawca które mu zależy na dobrze skalkulowanym wyniku pracy swego podwładnego, powinien mieć to na uwadze. Znaną są wypadki, kiedy dobrze wypożyczony pracownik załatwiał znakomicie najtrudniejsze sprawy — zmuszony do długiego siedzenia, zwłaszcza od wczesnego ranka, był prawie, że nieproduktywny. Oczywiście, chodzi tu o rzeczywiste potrzeby a nie o wypadki, kiedy tej zasady nadużywa się jako pretekstu: Należy wreszcie zaznaczyć że miejskie życie nocne do tego w zadymionych i dusznych lokalach publicznych, jest dla pracowników umysłowych bardzo szkodliwe.

Pierwsza kobieta —adwokat broni dezertera przed sądem wojskowym i ratuje go od śmierci

Praga — W tych dniach odbywał się przed sądem wojskowym Libercu proces przeciwko dezertrowi; który czterokrotnie wydalil się samowolnie ze swego pułku — Czechosłowacki kodeks wojskowy przewiduje w takim wypadku karę śmierci i rzeczywiście też domagał się skazania oskarżonego na tę karę — W charakterze obrońcy; wystąpiła młoda adwokatka czeska dr Honzowa; która swym temperamentem i energicznym wystąpieniem potrafiła przekonać trybunał o niewinności swego klienta. Wobec czego sąd wydał wyrok uniewinniający oskarżonego: Opinia publiczna z wielkim zdziwieniem przyjęła wyrok; jestto bowiem pierwszy wypadek w świecie; że kobieta — adwokat wystąpiła jako obrońca przed sądem wojskowym.

Człowiek w obliczu nowych wyczynów postępu Odżywiać się będziemy pigułkami

Myśl ludzka pracuje niezmiernie nad dziełem stworzenia jaknajwygodniejszego życia człowieka, który dziś w wieku maszyn w ustawicznym huku i wrzasku motorów, czuje się nieswojo. Paryski uczone profesor Richet, prowadząc od wielu lat próby nad spreparowaniem pigulek odżywczych; które zastąpić mają człowiekowi pożywienie oświadczył w prasie codziennej, że w krótkie ogłosił swój wynalazek — Pigułki te, wielkości orzecha laskowego, wystarczą człowiekowi do zaspokojenia największego głodu.

Miljoner policjantem

— Policja paryska posiada w swych szeregach miljonera, który nie myśli — bynajmniej o ustąpieniu ze swego stanowiska służbowego — Jest nim Jean Massat, który niedawno otrzymał w spadku duży majątek oceniony na kilka milionów franków. Pieniądz płynie przedzej, niż wino — odpowiedział Massat, kiedy go zapytano czy wystąpi z policji — Za dwa lata dosłuży się emerytury i wtedy dopiero podam się do dymjsji. Policjant — miljoner spędza zresztą wolne chwile od służby, jak każdy bogaty człowiek. — Urlop np spędził z żoną w Deauville; a wieczorem po służbie; wyjeżdża często na spacer własnym luksusowym autem.

Zniżka cen — na futra:

Aczkolwiek informacja poniższa może spotkać się z zarzutem braku aktualności, godzi się ją podać gdyż może się jednak komuś przydać. Chcieliśmy tu donieść o znamiennej niższe cen i to niższe niespotykanej w innych dziedzinach, a mia nowicie niższe cen na futra, które w Warszawie na być obecnie można po pojawie ich dotychczasowej ceny — Wpływają na to dwa powody. pierwszy to koniec sezonu zimowego, gdyż coraz mniejszą już mamy nadzieję aby zima przy końcu wysilna się na mrozy, drugą przyczyną, spadku cen jest katastrofalny zastój w sklepach krawieckich; w których tego roku poprosu prawie nie było klientów i tak furzarze ciarują już iura cenione dotychczas na 1800 za 800 zł a nawet bywają tańsze, które nabyć można za 400 zł — Ceny lisow (ważne dla pan) spadły do połowy. Mimo jednak tych niskich cen nie ożywił się ruch w tych sklepach, gdyż — ludzie podobno nie mają pieniędzy:

Ekspedycja francuska do Azji:

— W dniu 1 marca br udaje się wielka naukowa ekspedycja francuska pod przewodnictwem badacza Jerzego Mario Haarda do Azji — Sukcesyduje ekspedycję fabrykant automobili Citroen.

Ekspedycja ma zapewnioną również wybitną pomoc rządową jak również wszelkie środki materialne ze strony amerykańskiego T-wa Geograficznego w Waszyngtonie: Specjalny woz zabiera wspaniałą stację nadawczą odbiorczą i dwa wozy z aparaturą filmową — Ekspedycja zbada Irak; Persję; Turkestan; pustynię Gobi; okolicy Ordoosu itd — Pierwszym celem jest Peking; następnie Sajgon;

Zbrodniarz — ojciec więzi trzy córki

W jednej z wsi pod Opolem (śląsk Opolski) policja ujawniła tak straszną zbrodnię, że wobec niej biedną nawet zbrodnie średniowiecza.

Okazuje się, że przeszło 70 letni włościanin Kubias więził od trzech lat w ciemnej pozbawionej zupełnie powietrza stajni, trzy córki. Najmłodszą z nich miała lat 28, najstarsza zaś 40. Okrutny ojciec więząc swe córki, kierował się obawą że kłoras z nich może wyjść zamąż i że wskutek tego ojciec mu siałby podzielić się ziemią z ewentualnym zięciem; lub też wyznaczyć mu posag: Swe zbrodnicze instynkty wyrodny ojciec zaradził po raz pierwszy już przed czterema laty, kiedy o jego srogią córkę; mającą wówczas lat 26, ubiegał się jeden z elegantów włoskowych — Oburzony konkurencją Kubias spętał dziewczynę powrozami tak, że ręce i nogi miała związane na piecach i w tym stanie rzucił ją do stajni — Nie dopuszczał do niej nikogo i sam raz na dzień nosił jej posiłek. Dopiero po pewnym czasie okazało się, że powrozy zaczynają wrosnąć w ciało, na którym tworzyły się straszne rany, Kubias wypuścił córkę ze stajni — Najwiedźniej w napadzie nowego szatu w rok później Kubias zamknął już wszystkie trzy córki — W tem zamknięciu znalazłono je zupełnie przypadkowo w dniu onegdajszym — Okazało się, że kobiety są zupełnie nagie zarosnięte, pokryte robactwem; twarze zaś mają zupełnie zżarte przyszczyca — Gdy policja dała o swem odkryciu znać władzom sanitarnym z Opola natychmiast skierowano do wsi samychód z opieką lekarską — Miał on przewieźć ofiary zbrodniarza — ojca do szpitala. Wtedy jednak Kubias chwycił siekierę i oświadczył że raczej wymorduje córki, aniżeli wyda je w ręce lekarzy. Dopiero wezwany kilku policjantom z trudem udało się obezwładnić zezwierzęconego ojca.

RUCH WYDAWNICZY

Szczerbiec

Ostatni (4) numer dwutygodnika narodowego Szczerbiec uległ konfiskacie za artykuł brzeski. Honor i dyscyplina. Ukazał się więc Nr 5 na które go treść składa się cały szereg doskonałych artykułów. Na wstępie znajdujemy aktualne uwagi o oszczędności i bogactwie:

W artykule nowe czasy — nowi ludzie p Jan Mosdorf polemizuje z p Moszczeńską i ogólnie formuluje swój pogląd na zagadnienie ustroju — W artykule wspomniana i rozważania gen L Żeligowskiego o roku 1920 p R N zwalcza próby przeinaczania najnowszych dziejów Polski w przekupniach p Syga poddaje ostrej krytyce wystawienie Katarzyny sztuki Savoira — Pozańskiego, jako produktu sztuki kryp to — żydowskiej — Blaski i nędze polityki mniejszościowej p W Z ukazują nam słabość sanacji na terenie zagranicznym i wobec ludności niepolskiej. Wspomnienie historyczne z czasów wojny trzydziestoletniej z bitwy na Białej Górze p K M M i świat na tryskająca humorem bajka — satyra lis w cenzurze p Eugenjusza Wojtycha uzupełniają numer Szczerbca — Dwutygodnik Szczerbiec jest do nabycia we wszystkich kioskach Ruchu na stacjach kolejowych oraz u sprzedawców ulicznych — Prenumerata wynosi rocznie zł 8 półrocznie 4 zł, kwart: 2 zł, numer pojedynczy 40 groszy. Adres Redakcji i Administracji. Warszawa Lwowska 15—3; tel 85671, konto P K O 13795.

Redaktor odpowiedzialny: Bonifacy Chmielewski, Chojnice Drukarnia drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach Władysław, Jultusz Schreiber; Chojnice

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 19. lutego 1931 r.

Na bezrobotnych złożyli.

Urzednicy Banku Polskiego 45 zł, Urzednicy Urzedu Skarbowego Pod i opłat 20 zł, p Jagerówna na bezrobotnych 20 zł, na Kuchnię Ludową 20 zł
Ofiarodawcom składam niniejszem serdeczne podziękowanie

(—) Dr Sobierjacyk, burmistrz

Drugi kurs informacyjny L O P P w Chojnicach

Dziś w czwartek od godz 19—21-ej dalszy ciąg wykładów o obronie gazowej

T. G. „Sokół” w pogoni za zdrowiem ducha i ciała

Tow Gimn. „Sokół” w Chojnicach zaczęło w tym roku pracę nad umoralnieniem ducha oraz uzdrowieniem i usprawnieniem ciała w myśl maksymy „Mens sana in corpore sano” z zdrową energią. Wszak już za kilka miesięcy tylko ma wykazać się z swych postępów na Zlocie Dzielnicowym w Gdyni. Jak „Sokół” chojnicki pojmuje swoje poslanictwo wykaże nam choćby w kilku szczegółach tylko ostatnie zebranie miesięczne.

Zebranie miesięczne T G „Sokół” w Chojnicach poprzedzone zebraniem zarządu odbyło się w wtorek dnia 17 bm w lokalu druha Skwierawskiego. Po zagajeniu przez prezesa prof Szczepańskiego tenże witał serdecznie przedstawicieli prasy oraz członków w liczbie przeszł 50. W płomiennych słowach przemówił następnie druh prezes wskazując na ciężki rok pracy, wzywając braci sokolą do wyteżonej i harmonijnej współpracy. Nastąpiło przedstawienie nowego zarządu.

Po odczytaniu porządku obrad oraz protokołu z ostatniego zebrania przez drh Pliszkę, przyjęto kilku nowych członków.

W dalszym ciągu zebrania wygłosił aktualny (z okazji tygodnia przeciwgruźliczego) referat o gruźlicy druh prof Szczepański, wskazując na gruźlicę jako na chorobę społeczną, wymagającą krocie ofiar ludzkich. Idealne warunki higieniczne, ćwiczenia i przebywanie na świeżym powietrzu oto najskuteczniejsze środki chroniące przed tą straszną plagą. Ma tu wdzięczne pole do działania „Sokół”, który wziął sobie za zadanie krzewić wśród społeczeństwa zdrowie fizyczne. Po wielce pouczających wywodach druha prezesa barwnie sprawozdanie z kuliżu urzędzonego 25 I br zdawał drh Tarnowski. W związku z tem uchwalono urządzić w przyszłą niedzielę wspólne saneczkowanie (zbiórka o godz 3 przy Starostwie). Następnie odczytano komunikaty z Komitetu Floty Narodowej, Przewodnictwa Dzielnicy Pomorskiej, Magistratu, Wydziału Powiatowego itd. Równocześnie apelowano do członków o p. lne uczęszczanie na lekcje L O P P. Odczytano następnie pismo, w którym Sokół zgłasza swój akces do Pomorskiego Związku Teatrów Ludowych. Zebranie wyraziło również serdeczne podziękowanie Radzie Miejskiej za uchwalenie subwencji. Szeroko omówiono sprawy techniczne, a przedewszystkiem ćwiczenia na złoty okręgowy w Chojnicach i Dzielnicy w Gdyni. Gniazdo stara się o dalsze udogodnienia i ulepszenia dla druhów ćwiczących. Druh prezes w zrozumieniu zawiernego wpływu kąpiel na organizm ludzki, wystrasił się o możliwość korzystania z natrysków. Przy końcu zebrania drh prof Szczepański przywitał jeszcze b druhów, którzy bądź wróciwszy z pracy bądź z wojska zasiliли znów szeregi sokole. Po odśpiewaniu marsza sokolego druh prezes solwował zebranie hasłem „Czolem”

Roczne zebranie Bractwa Kurkowego

W lokalu Strzelnicy odbyło się onegdaj roczne walne zebranie członków Bractwa Kurkowego przy bardzo licznych udziałach członków. Obrady zagał prezes p Kaletta witając w serdecznych słowach seniora miasta p radcę Huberta oraz przedstawiciela naszego pisma. Jako nowych członków przyjęto pp Oswalda Pawłowicza, i Alfonsa Osmańskiego. Sprawozdanie zarządu wykazało bardzo intensywną pracę, gdyż odnowiono gruntownie strzelnicę kosztem 8600 zł. Prezes p Kaletta podał do wiadomości, że ustępuje wraz z komendantem p radcą Kurowskim. Wywiązała się bardzo obszerna dyskusja co do ich następców, a wobec rozbieżności zdań członków odłożono sprawę wyboru prezesa i komendanta na następne zebranie. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Muellera, Bączkowskiego i Rinka. Na tem zakończono obrady, poczem odbyła się wspólna kolacja.

Kradzież skóry

Niejakis Mayer, rolnik z Zielonej Chociny wybrał się do Chojnic na targ i przyniósł ze sobą z polecenia sąsiada - skórę bydłą. Zajechaw. na podwórzu kupca Wolffa, zostawił skórę we worku a sam udał się spieszenie załatwić swe interesy. Kiedy wrócił nie zastał ni skóry ni worka. W międzyczasie jakiś Ch z ulicy Człuchowskiej nabył tę skórę bezplatnie i spieniężył ją u Nash'a z Tucholi. Policji udało się w ostatniej chwili skórę z Tucholi przywrócić do właściciela i zwrócić stroskanemu Mayerowi. Uradowany Mayer zrezygnował z doniesienia do policji. Ta ostatnia jednak sprawę się zajęła i wysłanego złodzieja napewno nie minie zasłużona kara.

Ostrzeżenie

Doszło do wiadomości najszej, że pewne osoby aby zwerbować członków do Związku Strzeleckiego umieszczają na odezwach, że Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Chojnicach jest rozbite a prezes Oswald Pawłowicz wstąpił do Strzelca, przez co pragną wprowadzić zamęt między członków a temsamem szkodzić Towarzystwu.

Ostrzegamy wszystkich, którzy takie nieprawdliwe pogłoski rozsiewają że Towarzystwo pociąganie ich do odpowiedzialności sądowej za szkodenie Towarzystwu na opinii. Nadmieniamy, że Towarzystwo obecnie się jak najpomysłniej rozwija. Zarząd Tow Pow i Wojaków.

Sprzedawał lekarstwa, a przytem kradł co mu się dało

Pewien obywatel miasta Chojnic, trudniący się sprzedażą lekarstw wybrał się w tych dniach, w okolicę Powalek aby pozbyć się swej essencji. Gdy jednak spotkał go zawód, ponieważ gospoście mało potrzebowały mietowej wody, chcąc się za to odwdzięczyć zabrał niejakięs p Myszkowej kurę i udał się z nią w kierunku Krojant, gdzie jeszcze przylepiła się do jego rąk bielizna. Tu jednak miał pecha — Pominawszy już to że dostał się w niemile ręce policji, to jednak pamiętał będzie na zawsze karę jaką, otrzymał na miejscu a mimo tego będzie jeszcze oddzielnie odpowiadał za swe sprawki przed sądem.

Z zielonej granicy

Przytrzymano za usiłowanie przekroczenia granicy niejakięs G bez stałego miejsca zamieszkania, który w okolicy Charzykowa próbował przedostać się do Vaterlandu. W dodatku wykazało się że G jest poszukiwany przez Starostwo w Tucholi

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Dziennik Pomorski”

Zderzenie 3 samochodów

W pobliżu Tarnowa Podgórnego trzy samochody ciężarowe rozbiły się w drzazgi — Szoferzy wysko czyli nie odnosząc szwanku:

We wtorek krótko po godz 18 na szosie pod Tarnowem Podgórnem wydarzyła się ciężka katastrofa samochodowa; która na szczęście, nie spowodowała ofiar w ludziach — Przebieg katastrofy był następujący. Od strony Poznania jechał mleczarski samochód ciężarowy (PZ 43057) naładowany konwiami, ciągnąc za sobą drugi, również załadowany samochód PZ 4408 obydwaj własność p. Józefa Gondka z Rumińska w pow poznańskim. W pewnej chwili za Tarnowem Podg na szosie ukazał się jadący z przeciwnej strony naładowany skrzyniami samochód ciężarowy (PZ 41793) własność firmy Józef Wojciechowski z Bydgoszczy ulica 3 Maja 9; kierowany przez szofera Michała Krukiewicza — Samochód Wojciechowski jechał lewą stroną szosy zewnętrznej — Jedną również latarnię od lewej strony miał zapaloną samochód mleczarski — W chwili mijania się z powodu oslepiającego światła reflektorów i śliskiej szosy oba samochody wpały na siebie — Z wielką siłą i momentalnie legły na szosie z potłamanymi kołami i strzaskanymi karo serjami — Grozę katastrofy zwiększały spadające we wszystkich kierunkach skrzynie i konwie — Na rozbite samochody wpał trzeci samochód, holowany i również uległ doszczętnemu rozbiciu — Obaj szoferzy i siedzący na przycepionym samochodzie robotnik wyszli z wypadku bez szwanku; gdyż w najniebezpieczniejszym momencie wyskoczyli, nie odnosząc żadnych obrażeń — Wszystkie trzy samochody rozbiły się na drobne kawałki, tworząc na szosie rzadko spotykany zator. Fakt ten najwymowniej świadczy o olbrzymiej sile zderzenia.

Pierwszej pomocy udzielił kierowcom rozbitych samochodów pasażerowie przejeżdżającego w chwili później autobusu, kursującego na linii pomiędzy Poznaniem a Dusznikami — Według wszelkiego prawdopodobieństwa winę zderzenia ponosi szofer Michał Krukiewicz z Bydgoszczy:

Proboszcz i sędzia rozszarpani przez stado głodnych wilków.

Z Bukaresztu donoszą. Wczoraj wieczorem w pobliżu miejscowości Murat wydarzył się przerażający wypadek. Sędzia tej miejscowości wraz z miejscowym proboszczem udali się na przejażdżkę saniami. W drodze sanie napadnięte zostały przez stado zgłodniałych wilków — Obydwaj mężczyźni chwycili za broń i oddali kilka strzałów do stada. Dwa wilki zostały zabite, reszta stada zbiegła — Podczas gdy obydwaj mężczyźni wysiedli z san, celtem zabrania zabitych wilków, spłoszone konie ruszyły z miejsca i wraz ze saniami gwałtownym pędem pobięły w stronę wsi — Gdy późnym wieczorem zaalarmowani przez nadjeżdżające sanie mieszkańcy udali się na poszukiwania, znaleźli w straszliwy sposób rozszarpane szczątki nieszczęśliwych mężczyzno, którzy chęć zabrania łupu przypłacili życiem.

Temu, który odszedł

Miałam serce kochające,
Które tak kochało mnie,
Że, gdy zwróciłam oczy pytające,
Bez słów zrozumiało mnie.

Mówiłeś mi zawsze, że byłam Twojem,
Życiem i myślą, pieśnią i tchnieniem.
Ideotowych natchnień zdrojem,
I tylko szczęściem a nigdy cierpieniem!

Mówiłeś mi zawsze, że miłość Twoja;
Silniejsza niż śmierć i dłuższa niż życie.
Więc czemuż śmierć i dłuższa niż fw Inj emfwypw
Daremnie szuka Cię w wszechbycie?

Gdzie jesteś teraz o szlachetny Duchu Ty?
Pytam często w zaświaty wpatrzona.
Czy widzisz mą rozpacz i moje lzy?
Jak bardzo jestem smutna i opuszczona?

Chodzę samotna po pustym mym domu,
Daremnie szukam i wzywam Cię
Nie mogę się nawet poskarżyć nikomu,
A serce z bólu w kawałki się rwie!

Czyż przeznaczeń dłoń okrutna,
Na zawsze me szczęście złamała?
Takam samotna i takam jest smutna,
Bo mi tylko Twa mogiła pozostała.

Kto mnie ochroni, kto mnie obroni,
Gdy wszędzie zżyba wróg
Nie mam, gdzie złożyć zmęczonej głowy,
Jedyna ostoja — modlitwa i Bóg.

Anna Sikorska.

Giełda bydła

Poznań, 17 dnia . II. 1931.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

A. Woły:	Bydło:	
a) pełnomięsne wytuczzone woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezapręgane		092—102
b) pełnomięsne wytuczzone woły od 2—3 lat		80—090
B. Stadniki:		
a) pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej		84—092
b) nietuczzone		72—82
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione stare		64—70
C. Jałowki i krowy:		
a) pełnomięsne, wytuczzone jałowki, najwyższej wartości rzeźnej		090—100
b) pełnomięsne, wytuczzone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7		092—100
c) starsze wytuczzone krowy i mniej dobie młodsze krowy i jałowki		80—090
d) miernie odżywione jałowki		40—56
e) liche odżywione krowy		40—50
	Cielęta:	
b) najprzedniejsze cielęta tuczzone		100—110
c) średnio tuczzone cielęta i najprzedniejsze ssaki		080—090
d) mniej tuczzone cielęta i dobre ssaki		068—078
e) liche ssaki		054—064
	Owce:	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne		130—140
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione młode owce		104—120
c) miernie odżywione skopy i owce		086—090
	Świnie:	
a) tuczne ponad 150 kg. żywej wagi		—
b) pełnomięsne od 120 do 150 kg. żywej wagi		124—128
c) pełnomięsne od 100 do 120 kg. żywej wagi		116—122
d) pełnomięsne od 80 do 100 kg. żywej wagi		106—114
e) mięsne świnie ponad 80 kg.		096—104
f) maciory i późne kastaty		104—116

RUCH w TOWARZYSTWACH

Wydział czeladników ślusarskich przy cechu ślusarskim w Chojnicach — W czwartek dnia 19 bm o godz 8-mej ważne zebranie w lokalu p Richtera

Koło Pań przy K P W Chojnice — Niniejszem podaje się do wiadomości iż pierwsza lekcja gry na mandolinie odbędzie się w czwartek dnia 19 bm o godzinie 6-tej wieczorem w salce komisyjnej. Uprasza się o przybycie wszystkich pań, które zechcą brać udział w lekcjach. Dyrygent

Bączność! Rozkaz! Tow Powstańców i Wojaków — W niedzielę dnia 22 bm zbiórka wszystkich druhów o godz 9-tej przed południem w koszarach celem brania udziału w zbiórce kompanji P. W. Komendant

3. 0. J. 467/30.

Publiczne doreczenie.

W sprawie 1). właściciela drogerji Józefa Ostrowskiego 2). mistrza rzeźnickiego Pawła Grzeczy obu w Czarsku, powodów, zastąpionych przez pełnomocnika procesowego adwokata Z. Syskiego w Czarsku,

- przeciwko 1). Franciszkowi Nelke, 2). Narcyzowi Nelke, obu dawniej w Czarsku, obecnie pozwany ad 1). w Berlinie, Eichendorffer-Strasse 17, a pozwany ad 2). obecnie nieznanego miejsca pobytu, pozwanym, 1). Powodowie wnieśli skargę z wnioskiem na zasądzenie pozwanych, jako spadkobierców śp. Rozalji Reszke, na udzielenie zgody na powzwanie powodów nieruchomości Czarska karta 275 oraz na udzielenie zezwolenia na ujawnienie powodów, jako właścicieli w księdze gruntowej tej nieruchomości.
- 2). Koszta sporu ponoszą pozwani.
3). Wyrok jest tymczasowo wykonalny ewentl. za kaucją.

Powodowie pozywają pozwanego ad 2). do ustnej rozprawy spornej przed Sądem Okręgowym w Chojnicach pokój L. 55 na termin w dniu 25 kwietnia 1931 roku przed południem o godz. 9-tej wzywając go równocześnie do wyznaczenia swego rzecznika dopuszczonego przed wymienionym Sądem.

W celu publicznego doreczenia, ogłasza się niniejszy wyciąg ze skargi.

Chojnice, dnia 9 lutego 1931 roku.

Sąd Okręgowy.

BROSZURKI
DROGA KRZYŻOWA
oraz GORZKIE ŻALE

poleca

Księgarnia
„DZIENNIKA POMORSKIEGO“

pierwszorzędnej jakości

Pospę żytnią
po korzystnych cenach poleca
Arthur Schwarz
ul. Człuchowska 15.

Jakanie oraz wszelkie inne zbrocenia mowy radykalnie u s u w a

Zakł. Lecznicy dla jakałów
S. Zylkiewicza, Warszawa, Chłodna 22.
Prospekty kancelarja wysyła bezpłatnie.

Wyciąć, wypełnić i oddać listowemu

Kwit mies. na zamówienie gazety.
Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	marzec 1931	2,80 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy,

dnia, _____ 1931 r.

Gięda bydła

Gdańsk, dnia 17. II. 1931 r.

(Ceny za 50 kilogram żywej wagi.)

Bydło		Gulden
A. Woły:		
a) pełnomięsne wytuczony woły, najwyższej wartości rzeźnej	1. młodsze	29—31
	2. starsze	—
b) pełnomięsne	1. młodsze	26—27
	2. starsze	—
c) mięsne		
d) miernie odżywione		—
B. Stądniaki:		
a) młodsze pełnomięsne, najwyższej wartości rzeźnej		29—31
b) pełnomięsne		25—26
c) mięsne		22—24
d) miernie odżywione		—
C. Krowy:		
a) młodsze, pełnomięsne, najwyższej wartości rzeźnej		26—27
b) pełnomięsne		21—23
c) mięsne		19—21
d) miernie odżywione		do 16

D. Jałówki:

a) pełnomięsne, najwyższej wartości rzeźnej	31—33
b) pełnomięsne	26—28
c) mięsne	22—24

Cielęta

a) najprzedniejsze cielęta tuczony	—
b) najprzedniejsze ssaki	52—55
c) średnio tuczony cielęta i średnie ssaki	40—45
d) liche ssaki	20—25

Owce

a) jagnięta tuczony i młodsze skopy tuczony	33—35
b) starsze skopy tuczony, liche jagnięta tuczony i dobrze odżywione młode owce	28—30
c) mięsne owce i skopy	—

Swinie

a) tuczony ponad 150 kg. żywej wagi	43—44
b) pełnomięsne od 120—150 kg. żywej wagi	41—42
c) pełnomięsne od 100—120 kg. żywej wagi	33—40
d) pełnomięsne od 80—100 kg. żywej wagi	37—38
e) mięsne swinie 60—80 kg. żywej wagi	—
f) mięsne poniżej 60 kg. żywej wagi	—
g) maciory i późne kastroty	35—40

Uchylenie zarządzenia z dnia 1. IX. 1930 r.

Uchyła się zarządzenie tutejsze z dnia 1. IX. 1930 r. (Dziennik Pomorski nr. 203 z dnia 2 IX. 1930 r.) w sprawie sprzedaży śledzi, sera, pantofli i koszów na części placu Jagiellońskiego, przylegającej do ul. Człuchowskiej.

Wyżej wymienione artykuły należy zatem wystawiać na targach małych wyłącznie na Rynku. Chojnice, dn. 16. II. 1931 r.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Na ogólne życzenie i p. naucz. muzyki Pokrzewnickiej

przyjechałem do strojenia fortepianów

Kiewicz, fachowiec fortepianów. Łask. zgłoszenia przyjmuje ekspedycja Dziennika Pom

SERY:

Tylzki pełnotłusty, Tylzki pół tłusty, Limburski pełnotłusty

i inne gatunki pierwszorzędnej jakości, poleca także dla odsprzedawców

D. Wyrsh, Granowo — Chojnice.

Słoninę, szynkę i wędlinę tanio i dobrze

uwęzda pl. Piastowski 10.

Eleganckie lustro

dębowe jasne polerowane korzystnie na sprzedaż. Zgłosz. do eksp. Dz. Pom. pod G. 22.

Mieszkanie

dwa pokoje z kuchnią i 1 pokój z kuchnią o zaraz do wynajęcia. **Ul. Druga 14.**

Książkowa

pierwszorzędna siła z dłuższą praktyką natychmiast potrzebna.

Leon Studziński, Składy Maszyn Roln., Kościerzyna. Telef. 67.

KINO NOWOŚCI

W czwartek, 19 lutego o godz. 3³⁰, 6 i 8¹⁵
W piątek, 20 lutego o godz. 3³⁰, 6 i 8¹⁵
W sobotę, 21 lutego o godz. 1³⁰, 6 i 8¹⁵

Przedstawienie dla dzieci w czwartek i piątek o godz. 3.30

Monumentalny największy film, który zelektryzował cały świat!

Rodzice którzyście przez wojnę światową stracili Waszych synów — — —

Kobiety któreście doznały najcięższ. ciosu, straciwszy w wojnie swych mężów,

Dzieci którym odebrano Waszego żywiciela — z filmu

Bitwa nad Sommą

przekonać się możecie, jakie piekło męki i cierpienia Wasi najdrożsi w krwawej wojnie światowej przejść musieli, aż wreszcie kula, granat lub uderzenie bagnietem na wieki rozłączyło ich od Was.

Bitwa nad Sommą - to grób milionów
1.250.000 żołnierzy poniosło śmierć bohaterską w bitwie nad Sommą!!!
Peronne, Bapaume, Combles, i w. i. kwitnących miast zamieniono w gruzy

Wszyscy, — którzyście brali udział w wojnie! czy walczyliście nad Sommą lub nie, ten film musicie zobaczyć, boć on pokaże Wam Wasze bohaterstwa, Wasze przeżycia!

Zdjęć do tego filmu dokonano w r. 1916-tym podczas największego ognia z armat — Operatorzy polegli śmiercią bohaterską przy wykonaniu swej pracy

CENY WSTĘPU:
na przedstaw. o godz. 6. Balkon zł. 1.50 Rezerw. zł. 1.25 I. miejsce zł. 0.80
" " o godz. 8.15 " zł. 2.— " zł. 1.50 I. miejsce zł. 1.—
" " o godz. 1.30 " zł. 1.25 " zł. 1.— I. miejsce zł. 0.50
dla dzieci i młodzieży szkolnej na przedstawienia o godz. 1.30 i 3.30 wstęp gr. 50.—

Zniżki ważne tylko o godzinie 6-tej.

Uwaga!!! W sobotę o godz. 1.30 po połud. specjalne przedstawienie dla zamiejscowych. - Przedst. trwa 2 godziny i powrót koleją zapewniony.

Uprasza się o liczniejsze wykorzystanie przedstawień popołudn.

Pnie brzoźowe do wyrobu dyszli i **drzewo użytkowe** oraz **chróst** do wyrobu mioteł **sprzeda**

majątek Zawist koło Chojnic. Składnica na miejscu dawn. cegielni.

Króliki szynszyle na sprzedaż. **K. Wojtakiewicz,** Mickiewicza 44.

4 pokojowe mieszkanie w śródmieściu poszukuje się od zaraz lub później, możliwie z łazienką. Łask. zgłosz. do eksp. Dz. Pom.

Plecaki oraz **walizki** poleca **Księgarnia Pomorskiego.**

Na wagę sprzedaje Perfumy, wody kolońskie, kwiatowe wody kolońskie, zwykłe. Wody do ust. Wody na włosy.

Drogerja - Perfumerja Bracia Hubert wł. J. Hubert Chojnice Pom. ok zał. 1894 Tel. 219.

Ogłaszajcie w poczytnym piśmie naszym